

EKO powiat

Jednak będą magazynować odpady?

PROBLEM. Gmina Blachownia, a przede wszystkim mieszkańcy Łojek i Konradowa, żyli w zeszłym roku planami Ekotopu – firmy, która przynierzała się do magazynowania w sąsiedztwie niebezpiecznych odpadów. Decyzja w tej sprawie zapadła w końcu w starostwie

■ Daniel Nogal

Była to decyzja niekorzystna dla przedsiębiorstwa, które szykowało się do zbierania odpadów na terenach pokopalnianych w Łojkach. Gdy wiadomość o braku zgody na taką działalność dotarła do mieszkańców, wszyscy odetchnęli z ulgą. Zbyt wcześnie,

jak się ostatnio okazało. Dlaczego decyzję w sprawie Ekotopu wydawały władze powiatu, nie zaś gminy – wszystko przez brak stosownych zapisów prawa miejscowego, czyli planu zagospodarowania przestrzennego. Burmistrz Blachowni tłumaczy to tym, iż przygotowywanie planu zagospodarowania przestrzennego to długi i skomplikowany proces, nie zaś spisywanie krótkiego dokumentu na kolanie. W każdym razie rada miejska podjęła uchwałę o rozpoczęciu tego procesu... by zaraz potem ją wycofać. I tak właśnie odpowiedzialność spadła na starostwo.

Burmistrz nie posiada wiedzy...

Choć początkowo starostwo twierdziło, że nie może niczego Ekoto-

powi zabronić, to po szczegółowej analizie sprawy stanowisko się zmieniło i zgody nie wydano. Ale jak już wspomnieliśmy, to nie był koniec. Firma zwróciła się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Częstochowie, a to uchyliło niedawno decyzję starostwa.

W Blachowni znów zawrzało. Oburzeni mieszkańcy tłumnie zaczęli obiegać gabinet burmistrza Sylwii Szymańskiej i pytać: co się stało i co teraz będzie?

– Nie posiadam wiedzy na temat przyczyn uchylenia decyzji starosty – odpowiadała im Szymańska. – I podkreślam jeszcze raz, że całość postępowania w sprawie magazynowania odpadów przy ulicy Długiej w Łojkach prowadzi starostwo,

więc do tamtej jednostki należy kierować wszelkie pytania.

Posłuchaliśmy rady burmistrz Blachowni i dowiedzieliśmy się, że częstochowskie starostwo do połowy marca ma czas na odwołanie się od postanowienia Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Ale czy zamierza to zrobić?

– Tak, przygotowujemy odwołanie – powiedziała nam Grażyna Forlan, rzecznik prasowy starosty. – Tylko czy to coś da? Kluczową kwestią w tej sprawie jest to, że na przeszkodzie nie stoją żadne zapisy prawa miejscowego. Blachownia nie ma planu zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru, nie ma nawet studium. Są tylko deklaracje o tym, że dobro mieszkańców jest

najważniejsze, i na tym się kończy.

...a radni nie przychodzą na sesję

Ruszyć coś chcieli w tej sprawie niektórzy, na których wniosek zwołano nadzwyczajną sesję rady miejskiej, której jedynym punktem porządkowym miało być głosowanie nad przystąpieniem do sporządzenia miejskiego planu zagospodarowania dla części Łojek. Jednak na sali obrad pojawiło się tylko sześć radnych. Nie było quorum, zatem żadne głosowanie odbyć się nie mogło. Temat wrócić ma więc na kolejnej, normalnej już sesji. Ale czas ucieka, a pozostawione bez wsparcia starostwo żadnego asa w swoim rękawie chyba nie znajdzie. Mieszkańcy Łojek i Konradowa mają się czego obawiać.

„EkoKarliki” II wręczone



Laureaci drugiej edycji konkursu z prezes WFOŚiGW Andrzejem Pilotem.

Znamy już wyniki drugiej edycji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach „EkoKarlik”

Pierwszą edycję WFOŚiGW w Katowicach ogłosił w 2015 roku. Nagrodami były statuetki i tytuły „EkoKarlik” oraz możliwości posługiwania się logo konkursu i zdobyty tytułem. Wówczas w gronie zwycięzców znaleźli się: Regionalne Centrum Gospodarki Wodno-Ściekowej SA w Tychach, Jastrzębski Zakład Wodociągów i Kanalizacji SA w Jastrzębiu-Zdroju, Katowicki Holding Węglowy, Miasto Kalety, Miasto Rydułtowy oraz Gmina Krupski Młyn. W drugiej edycji nagrody były te same. Uroczyste rozstrzygnięcie

konkursu odbyło się 10 stycznia. Laureatami zostali: Gmina Tworóg, Gmina Chybie, Jastrzębski Zakład Wodociągów i Kanalizacji SA z siedzibą w Jastrzębiu-Zdroju, Regionalna Izba Przemysłowo-Handlowa w Gliwicach, SUNEX SA z siedzibą w Raciborzu, Zabrzeński Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o., Zakład Budynków Miejskich Sp. z o.o. z siedzibą w Bytomiu oraz Górnicza Spółdzielnia Mieszkanio-wa „LUIZA” z siedzibą w Zabrze. -- Celem konkursu była promocja etyki ekologicznej w działaniach na rzecz ochrony środowiska w regionie, pokazanie różnorodności rozwiązań w ochronie środowiska oraz zachęcenie do podejmowania działań na rzecz ochrony środowiska – podaje WFOŚiGW w Katowicach. (oprac. PW)

Z regionu

„Kopciuchy” odejdą w niebyt do 2027?

Zarząd województwa śląskiego przyjął projekt uchwały antysmogowej, który mówi m.in. o zakazie stosowania paliw złej jakości w regionie. Przepisy mają zacząć obowiązywać od września – po zakończeniu konsultacji społecznych i przyjęciu go przez sejmik śląski. Radni wojewódzcy dyskutowali już jednak nad założeniami uchwały

W myśl przygotowanych regulacji już od 1 września zakazane ma być używanie paliw, których stosowanie powoduje wysoką emisję trujących substancji do atmosfery. Chodzi o węgiel brunatny, muły i flotokoncentraty oraz wilgotne drewno.

– Spalanie tego typu paliw w największym stopniu zanieczyszcza powietrze i byłoby najlepiej, gdyby zakazano ich sprzedaży. Leży to w kompetencjach rządu, a nie samorządów, apelujemy w tej sprawie – powiedział na ostatniej sesji sejmiku marszałek Wojciech Saługa. – Po drugie, chcemy w ciągu 10 lat wymienić wszystkie kotły starej generacji w regionie. Dziś jest ich ok. 700 tysięcy i zdajemy sobie sprawę, że potrzeba na to bardzo dużych środków. Nie mamy tych środków w budżecie województwa, ale będziemy rozmawiać z każdym z partnerów, jak sobie z tym problemem poradzić, bo ta sprawa dotyczy nas wszystkich i chodzi tu o ludzkie życie i zdrowie – podkreślił.

Do kiedy wymiana kotłów?

W projekcie jest mowa o czterech datach granicznych związanych z wymianą kotłów. Ci którzy dysponują urządzeniami powyżej 10 lat od daty produkcji, musieliby je wymienić na klasę 5 do końca 2021 roku. Użytkownicy kotłów 5-10 lat, mają mieć na to czas do końca 2023 roku, a najmłodszych urządzeń – do końca 2025 roku. Nieco później, bo do końca 2027 roku, konieczna miała-



O zapisach projektu uchwały antysmogowej dyskutowano m.in. na ostatniej sesji Sejmiku Województwa Śląskiego.

by z kolei być wymiana kotłów klasy 3 i 4 – na klasę 5. Ponadto każdy, kto stawia nowy dom i chce stosować ogrzewanie węglem lub drewnem, od razu musiałby zainstalować urządzenie klasy 5.

– Ta regulacja będzie miała zastosowanie po 12 miesiącach od dnia wejścia w życie uchwały antysmogowej – informuje Śląski Urząd Marszałkowski.

Zanim projekt uchwały zostanie poddany pod głosowanie radnym wojewódzkim, w konsultacjach społecznych wypowiedzą się na jego temat: mieszkańcy, organizacje pozarządowe, samorządy lokalne, administracja rządowa, instytucje oraz środowiska naukowe i związki wyznaniowe. Jest na to czas do 6 lutego 2017 roku, w formie pisemnej na adres Wydziału Ochrony Środowiska UM (ul. Ligonia 46 w Katowicach) bądź ustnie w siedzibie tego wydziału (Katowice ul. Reymonta 24, Katowice – w godzinach pracy Urzędu) lub za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: srodowisko@slaskie.pl. Dokument wraz z uzasadnieniem można znaleźć w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu marszałkowskiego.

Alarmy smogowe z apelem

Na ostatniej sesji sejmiku o pro-

blemach związanych z niską emisją oraz sposobach jej ograniczania mówili członkowie specjalnego zespołu ekspertów powołanego przez marszałka do przygotowania założeń uchwały. Iwona Jelonek – członek Zespołu ds. ograniczania niskiej emisji, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Nauk o Ziemi – zaprezentowała prace zespołu, natomiast Aneta Ciślak ze Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu mówiła o wpływie niskiej emisji na zdrowie.

Alarmy smogowe: katowicki, raciborski, rybnicki, zabrzeński oraz zagłębiowski przygotowały apel do marszałka i sejmiku.

– Przyjęta przez Zarząd Województwa Śląskiego uchwała antysmogowa jest spełnieniem jednego z naszych postulatów, na które czekaliśmy od dawna. Zaproponowane zapisy pozwolą docelowo wyeliminować zupełnie z użycia kotły „kopciuchy”, wyeliminować ogrzewanie domów jednorodzinnych odpadami węglowymi i w sposób znaczący poprawić stan jakości powietrza we wszystkich gminach województwa śląskiego. Zawsze można lepiej, szybciej i więcej. Deklarujemy już dzisiaj aktywny udział w konsultacjach społecznych jej zapisów – czytamy w apelu. (oprac. PW)



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.